

# Roman Trzaskowski

---

## Faktura VAT wystawiona przez wierzyciela jako stwierdzenie wiarytelności pismem w rozumieniu art. 514 k.c.

---

Palestra 51/5-6(581-582), 287-293

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Można bowiem przyjąć, że w razie niezłożenia wraz z wnioskiem o przejęcie nieruchomości wymaganej rękojmi najpierw stosować należy art. 130 § 1 zd. pierwsze k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Dopiero wtedy, gdyby powyższe uchybienie nie zostało usunięte w ten sposób, a wniosek o przejęcie nieruchomości pomimo to uzyskałby bieg (np. brak rękojmi nie zostałby zauważony w toku badania wniosku pod względem formalnym albo mimo jego zauważenia wniosek trafiłby do rozpoznania), w grę wchodziłoby zastosowanie przez sąd rozpoznający wniosek przepisu art. 991 § 1 k.p.c., co skutkowałoby odmową przybicia<sup>10</sup>. W ten sposób rozgraniczyć można by (pod tym względem) zakres zastosowania obu omawianych przepisów. Przyjąć można, że takim założeniem kierował się także Sąd Najwyższy, wydając uchwałę z 30 stycznia 2002 r., III CZP 84/01, skoro wskazując na postanowienie z 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1084/97, nie zdystansował się od wyrażonego w tym postanowieniu poglądu<sup>11</sup>.

*Karol Weitz*

<sup>10</sup> Poza niniejszymi rozważaniami pozostaje to, że możliwość odmowy przybicia z przyczyn innych niż wskazane w art. 991 § 1 k.p.c. wywołuje w doktrynie kontrowersje, por. zestawienie stanowisk przedstawione przez M. Lewandowskiego, *Glosa...*, s. 89–90.

<sup>11</sup> Także M. Lewandowski, *Glosa...*, s. 94, nie dopatruje się sprzeczności w stanowiskach Sądu Najwyższego wyrażonych w postanowieniu z 22 kwietnia 1998 r., I CKN 1084/97 i w uchwale z 30 stycznia 2002 r., III CZP 84/01.

## **FAKTURA VAT WYSTAWIONA PRZEZ WIERZYCIELA JAKO STWIERDZENIE WIERZYTELNOŚCI PISEM W ROZUMIENIU ART. 514 K.C.**

Intensywny obrót wierzytelnościami jest źródłem wielu wątpliwości dotyczących przepisów regulujących instytucję przelewu. Jedna z nich dotyczy wykładni art. 514 k.c., zgodnie z którym: „Jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, iż przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika, jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba że nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu wiedział”. W praktyce powstało mianowicie pytanie, czy pismem stwierdzającym wierzytelność w rozumieniu przywołanego przepisu może być faktura VAT wystawiona przez wierzyciela. Odpowiedź na to pytanie ma duże znaczenie m.in. dla przedsiębiorców prowadzących działalność faktoringową.

Wskazana kwestia nie była dotychczas przedmiotem żywszego zainteresowania doktryny. W uwagach dotyczących art. 514 k.c. pojęcie „wierzytelności stwierdzonej pismem” nie jest zwykle rozwijane. Część autorów zdaje się jednak utożsamiać

„stwierdzenie pismem” z zachowaniem formy pisemnej czynności prawnej<sup>1</sup>. Tak też rozumiane jest „stwierdzenie wiarygodności pismem” na gruncie art. 511 k.c.<sup>2</sup>. Zdaniem K. Zawady, „...skoro hipoteza art. 511 k.c. nawiązuje do faktu stwierdzenia wiarygodności pismem, bez bliższych uściśleń, to na pewno są nią objęte wszelkie przypadki, w których wiarygodność została stwierdzona dokumentem własnoręcznie podpisanym przez strony (art. 78 k.c.)...”<sup>3</sup>.

Jest natomiast jasne, że celem art. 514 k.c. jest ochrona interesów osób trzecich, polegających na dokumencie stwierdzającym wiarygodność, który nie zawierał wzmianki o umownym wyłączeniu lub ograniczeniu przelewu<sup>4</sup>.

Brak zainteresowania doktryny omawianą kwestią nie jest jednakże równoznaczny ze stwierdzeniem, że jest ona pozbawiona praktycznego znaczenia. O tym, że jest inaczej, świadczy chociażby okoliczność, że w ostatnim czasie Sąd Najwyższy został z nią skonfrontowany dwukrotnie.

W wyroku z dnia 24 czerwca 2004 r.<sup>5</sup> Sąd Najwyższy uznał, że „Stwierdzenie istnienia wiarygodności może nastąpić przez wystawienie faktury VAT, zawierającej wszystkie niezbędne dane dla jej identyfikacji (art. 514 k.c.)”. W uzasadnieniu sąd wskazał, że stwierdzenie wiarygodności pismem nie powinno być utożsamiane z wymogiem zachowania dla tej czynności formy pisemnej, gdyż przepis art. 514 k.c. nie wprowadza w tym zakresie żadnych ograniczeń. Zdaniem sądu może tu chodzić o każde pismo, z którego wynika istnienie wiarygodności sporządzone zarówno przez dłużnika, jak i wierzyciela.

W pewnym stopniu odmienne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w uchwale z dnia 6 lipca 2005 r.<sup>6</sup>, orzekając, że: „Stwierdzenie wiarygodności pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić także w wyniku wystawienia przez wierzyciela dokumentu (np. faktury) potwierdzającego wykonanie zobowiązania i akceptowanego przez dłużnika”. W uzasadnieniu sąd wyjaśnił, że stwierdzać wiarygodność pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może każdy dokument pisemny, dostatecznie identyfikujący pod względem podmiotowym i przedmiotowym wiarygodność objętą cesją (funkcja identyfikacyjna dokumentu), a także stwierdzający jej istnienie (funkcja dowodowa dokumentu). Dokumentem takim może być m.in. faktura, w której uwidoczniono wykonanie zobowiązania przez wierzyciela, powodujące powstanie roszczenia o świadczenie względem dłużnika. Fakturę tę wierzyci-

---

<sup>1</sup> Tak np. K. Zagrobelny (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz do artykułów 1–534*, Warszawa 2004, s. 1337.

<sup>2</sup> Zob. np. B. Łubkowski (w:) *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. 2, Warszawa 1972, s. 1223; K. Zagrobelny (w:) *Kodeks cywilny*, t. I, *Komentarz do artykułów 1–534*, Warszawa 2004, s. 1329; E. Łętowska (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 1, *Prawo zobowiązań, Część ogólna*, Ossolineum 1981, s. 910; M. Pazdan, *Przelew wiarygodności na zabezpieczenie*, KPP 2002, nr 1, s. 134.

<sup>3</sup> K. Zawada, *Umowa przelewu wiarygodności*, Kraków 1990, s. 87–88.

<sup>4</sup> J. Mojak, *Obrót wiarygodnościami*, Warszawa 2004, s. 44.

<sup>5</sup> III CK 173/03, niepubl.

<sup>6</sup> III CZP 40/05, Lex nr 150807.

ciel może wystawić zarówno przed, jak i po dokonaniu cesji. Jednakże, zdaniem sądu, faktura zaopatrzona w podpis wierzyciela może prowadzić do konsekwencji prawnych przewidzianych w art. 514 k.c., tylko gdyby treść takiej faktury została zaakceptowana ostatecznie przez dłużnika. „Mówiąc inaczej, chodzi oczywiście o taką sytuację, w której dłużnik, zastrzegający wcześniej zakaz lub ograniczenia w zakresie dokonywania przelewu wierzytelności, wiedział o dokonanym przelewie i zaakceptował treść faktury, w której nie znalazła się już wzmianka o klauzuli *pactum de non cedendo* (zgodził się na przelew mimo wcześniejszego zastrzeżenia jego wyłączenia)”. Wzmiankę o zgodzie na przelew należy wiązać z przyjętym przez sąd poglądem, że przelew dokonany wbrew umownemu zastrzeżeniu lub ograniczeniu zbycia wierzytelności jest bezskuteczny, ale może stać się skuteczny wówczas, gdy późniejsza akceptacja dłużnika (zgoda na przelew) powoduje powstanie prawnych skutków przelewu.

Wymóg akceptacji przez dłużnika faktury wystawionej przez wierzyciela sąd uznał za istotny, jako że pozwala na zapewnienie dłużnikowi ochrony w razie niezamieszczenia w dokumencie stwierdzającym wierzytelność wzmianki o zakazie cesji. Z tego względu sąd *expressis verbis* uznał za nieuzasadnioną myśl wyrażoną w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2004 r., że stwierdzenie istnienia wierzytelności – ze skutkami przewidzianymi w art. 514 k.c. – mogłoby nastąpić m.in. w wyniku pisma (faktury VAT) sporządzonego tylko przez wierzyciela.

Zdaniem sądu akceptacja faktury przez dłużnika nie musi polegać na jej podpisaniu – nadmiernie formalizowałoby to obrót gospodarczy – choć sąd dostrzega, że postulat zapewnienia dłużnikowi właściwej ochrony prawnej urzeczywistniony zostałby w tej sytuacji najpełniej. Według sądu, to czy akceptacja miała miejsce należy oceniać z uwzględnieniem dobrej wiary cesjonariusza. Jeżeli cesjonariusz nie wiedział o zastrzeżeniu *pactum de non cedendo* w chwili cesji, ale znał stanowisko dłużnika w postaci akceptacji treści wystawionego przez cedenta dokumentu (faktury) stwierdzającego wierzytelność, to dokonane wcześniej zastrzeżenie wyłączające przelew nie mogłoby być skutecznie przeciwstawiane cesjonariuszowi, bowiem działał on właśnie w dobrej wierze w zakresie dotyczącym istnienia ograniczeń przelewu scedowanej wierzytelności.

Sąd wskazał ponadto, że możliwe byłyby także inne jeszcze postacie akceptacji przez dłużnika treści dokumentu (faktury) wystawionego przez wierzyciela i stwierdzającego wierzytelność, byleby tylko zostały one odpowiednio wykazane przez wierzyciela. „W grę mogłyby tu zatem wchodzić m.in. oświadczenia dłużnika zawarte w innych dokumentach lub w postaci pozadokumentowej (np. złożenie przez dłużnika oświadczenia o potrąceniu wierzytelności własnej z wierzytelnością objętą cesją, uznanie roszczenia), jeżeli dłużnik – składając takie oświadczenia – wiedział o cesji dokonanej wbrew zastrzeżeniu *pactum de non cedendo* i nie powoływał się na jej prawną nieskuteczność wobec cesjonariusza”.

Powstaje w tym miejscu pytanie, czy przytoczone orzeczenia Sądu Najwyższego

rozstrzygają w zupełności przytoczoną na wstępie wątpliwość. Odpowiedź nie jest prosta. Wprawdzie w pierwszym z orzeczeń sąd wyraźnie stwierdził, że pismem stwierdzającym wierzytelność w rozumieniu art. 514 k.c. może być także faktura VAT wystawiona przez wierzyciela, jednakże pogląd ten został zakwestionowany w późniejszym orzeczeniu. To ostatnie orzeczenie wskazuje zarazem, że stwierdzenie wierzytelności pismem w rozumieniu art. 514 k.c. może nastąpić, w wyniku wystawienia przez wierzyciela np. faktury, tylko wtedy, gdy została ona zaakceptowana przez dłużnika. Także i takie stanowisko – zwłaszcza po skonfrontowaniu z uzasadnieniem – nie jawi się jako jednoznaczne. Wywody Sądu Najwyższego mogą być bowiem rozumiane różnie. Z jednej strony teza i niektóre fragmenty uzasadnienia zdają się wskazywać, że zaakceptowanie przez dłużnika faktury nadaje jej charakter pisma stwierdzającego wierzytelność w rozumieniu art. 514 k.c. Z drugiej zaś sąd wydaje się traktować ową „akceptację” dłużnika, polegającą na choćby pośrednim uznaniu swego długu w sytuacji, w której wie o dokonanym wbrew *pactum de non cedendo* przelewie, jako następczą zgodę na przelew, uchylającą skutki *pactum de non cedendo*. Oba kierunki analizy są trudne do pogodzenia. Jeżeli bowiem faktura „zaakceptowana przez dłużnika” jest pismem stwierdzającym wierzytelność w rozumieniu art. 514 k.c., to wówczas – w sytuacji, w której faktura nie zawiera wzmianki o *pactum de non petendo* – owo *pactum* jest nieskuteczne i nie ma potrzeby rozważania, czy może być następczo uchylone przez zgodę dłużnika na przelew. Jeżeli natomiast „akceptacja” dokonana po przelewie jest po prostu wyrazem następczej zgody dłużnika na przelew, uchylającej skutki *pactum*, to wówczas nie ma potrzeby obrony poglądu, że faktura VAT wystawiona przez wierzyciela jest pismem stwierdzającym wierzytelność.

Argumentacja Sądu Najwyższego przytoczona w uzasadnieniu zdaje się prowadzić do wniosku, że teza uchwały jest swego rodzaju skrótem myślowym. Sąd wyraźnie zakwestionował pogląd, że faktura VAT wystawiona wyłącznie przez wierzyciela może być pismem stwierdzającym wierzytelność w rozumieniu art. 514 k.c. Uznał jednak, że określone zachowanie dłużnika po dokonaniu przelewu – przelewu bezskutecznego ze względu na *pactum de non cedendo* – może być uznane za zgodę na przelew, uchylającą skutki *pactum* i sprawiającą, że przelew staje się skuteczny.

Pomijając w tym miejscu kwestię dokonanej przez Sąd Najwyższy wykładni zachowania dłużnika jako dorozumianej następczej zgody na przelew, która może okazać się kontrowersyjna, należy stwierdzić, że trafne wydaje się stanowisko sądu, iż faktura VAT wystawiona wyłącznie przez wierzyciela nie może być uznana za pismo stwierdzające wierzytelność w rozumieniu art. 514 k.c.

W świetle art. 509 § 1 k.c. zastrzeżenie umowne, które uzależnia dopuszczalność przelewu od zgody dłużnika, powoduje co do zasady, że przelew dokonany bez wymaganej zgody dłużnika jest bezskuteczny. Regulacja powyższa stwarza niewątpliwie zagrożenie dla interesów cesjonariusza, którego sytuacja prawna zależy od treści istniejącego między cedentem a dłużnikiem stosunku prawnego. Ma poniekąd cha-

rakter wyjątkowy, gdyż w pewnym sensie poszerza skuteczność stosunku zobowiązaniowego poza zakres stron tego stosunku. Z tego też względu ustawodawca zdecydował się na dodatkową regulację, której celem jest ochrona działającego w dobrej wierze cesjonariusza. Zgodnie z art. 514 k.c., jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, zastrzeżenie umowne, że przelew nie może nastąpić bez zgody dłużnika, jest skuteczne względem nabywcy tylko wtedy, gdy pismo zawiera wzmiankę o tym zastrzeżeniu, chyba że nabywca w chwili przelewu o zastrzeżeniu wiedział.

Pierwowzorem art. 514 k.c. był art. 169 kodeksu zobowiązań, który stanowił: „Jeżeli wbrew postanowieniu umownemu wierzyciel przelewa swą wierzytelność bez zezwolenia dłużnika, przelew wiąże dłużnika tylko w przypadku, gdy co do przelanej wierzytelności istniał dokument piśmienny, niezawierający wzmianki o takim ograniczeniu praw wierzyciela, a nabywca polegał na dokumencie”. Brzmienie tego przepisu główny referent projektu kodeksu zobowiązań, R. Longchamps de Berier uzasadniał następująco: „Co do *nabywców* wierzytelności, to zważyć należy, że właściwie wierzytelności nie są przeznaczone do obrotu, z wyjątkiem związanych z dokumentami na okaziciela lub przenośniami przez indos, co do których jednak istnieją osobne przepisy. O ile chodzi o inne wierzytelności, nie ma dostatecznego powodu chronienia ich nabywców ze szkodą dłużnika, który zastrzegł sobie, że nie chce mieć innego wierzyciela, chyba że co do przelanej wierzytelności sporządzono dokument piśmienny, w którym tego zastrzeżenia nie uwidoczniiono, gdyż wówczas sam dłużnik wywołuje zewnętrzny stan rzeczy, na którym osoby trzecie mogą polegać i słusznie skutki wprowadzenia ich w błąd powinien ponosić. Dlatego art. 169 przewiduje ochronę trzeciego nabywcy tylko w tym ograniczonym zakresie, wzorując się w tym względzie na § 405 Kodeksu Napoleona i art. 164 ust. 2 k.z. szwajc. Jest to zresztą zgodne z zasadą, że dobra wiara tylko wtedy zasługuje na ochronę, gdy jest oparta na jakiejś podstawie, na jakimś szczególnym zewnętrznym stanie rzeczy. Z przepisu art. 169 wynika a *contrario*, że w innych przypadkach zakaz zbywania wierzytelności jest skuteczny wobec trzeciego nabywcy, tj. przelew, dokonany wbrew zakazowi, dłużnika nie wiąże”<sup>7</sup>.

Powyższy wywód wskazuje jednoznacznie, że u podstaw rozważanych przepisów tkwiło założenie, iż o stwierdzeniu wierzytelności pismem może być mowa tylko wówczas, gdy pismo jest podpisane przez dłużnika, gdyż tylko wówczas istnieje podstawa do obciążenia go negatywnymi konsekwencjami niezamieszczenia w tym piśmie wzmianki o zastrzeżeniu wyłączającym dopuszczalność przelewu. Przeciwnie zapatrywanie, zgodnie z którym „pismem stwierdzającym wierzytelność” jest także dokument pochodzący wyłącznie od wierzyciela, wydaje się trudne do zaakceptowania. Jego przyjęcie prowadziłoby do sytuacji, w której wierzyciel, wbrew zastrzeżeniu umownemu, może skutecznie cedować wierzytelność,

<sup>7</sup> R. Longchamps de Berier, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, t. I, Art. 1–293, Warszawa 1936, s. 251–252.

w oparciu o wykreowany przez siebie dokument. Może zatem w prosty sposób obejść zakaz umowny. Taka interpretacja nie chroni należycie interesu dłużnika, a także prowadzi do ochrony nabywcy wierzytelności, który działał w zaufaniu wyłącznie do dokumentu pochodzącego od wierzyciela, co trudno uznać za zasługujący na ochronę przejaw dobrej wiary.

Warto wspomnieć, że uwagi powyższe znajdują potwierdzenie w dorobku zagranicznym. Zgodnie z art. 164 ust. 2 prawa obligacyjnego szwajcarskiego „Przeciwko osobie trzeciej, która nabyła wierzytelność w zaufaniu do pisemnego przyznania długu, które nie zawiera zakazu przelewu, dłużnik nie może przeciwstawić zarzutu, że przelew został wyłączony umową”<sup>8</sup>. W doktrynie wskazuje się, że odpowiada to zasadzie, iż ten, kto tworzy pozór prawa, musi liczyć się z tym, że prawo to zostanie mu przeciwstawione<sup>9</sup>. Warto ponadto wspomnieć, że w orzeczeniu z dnia 2 października 1962 r.<sup>10</sup> szwajcarski Trybunał Federalny stwierdził, iż dobra wiara cesjonariusza nie jest chroniona w sytuacji, w której „pisemne przyznanie długu” było sfalszowane. Z uwag tych wynika pośrednio, ale jednoznacznie, że omawiany przepis dotyczy dokumentów pochodzących od dłużnika.

W myśl § 405 niemieckiego kodeksu cywilnego: „Jeżeli dłużnik wystawił dokument stwierdzający dług, nie może – gdy wierzytelność została przelana za przedłożeniem dokumentu – powołać się względem nowego wierzyciela, że zaciągnięcie albo uznanie długu było pozorne, albo że przelew został wyłączony w umowie z pierwotnym wierzycielem, chyba że nowy wierzyciel w czasie przelewu wiedział o tym albo wiedzieć musiał”<sup>11</sup>. Z przepisu wynika jednoznacznie, że chodzi o dokument pochodzący od dłużnika. W doktrynie podkreśla się, że właśnie istnienie tego dokumentu uzasadnia ochronę dobrej wiary cesjonariusza<sup>12</sup>. Pod pojęciem dokumentu kryje się pismo, które poświadcza wierzytelność (może to być również pismo, które wierzytelność rodzi)<sup>13</sup>. Musi być to pismo wystawione przez dłużnika, co ma tę konsekwencję, że nabywca nie jest chroniony w przypadku, gdy pismo dłużnika zostało mu skradzione albo zostało przez niego zgubione<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> „Dem Dritten, der die Forderung im Vertrauen auf ein schriftliches Schuldbekenntnis erworben hat, das ein Verbot der Abtretung nicht enthält, kann der Schuldner die Einrede, dass die Abtretung durch Vereinbarung ausgeschlossen worden sei, nicht entgegensetzen“.

<sup>9</sup> Zob. P. Engel, *Traité des obligations en droit suisse*, Berne 1997, s. 878.

<sup>10</sup> BGE 88 II, s. 426.

<sup>11</sup> „Hat der Schuldner eine Urkunde über die Schuld ausgestellt, so kann er sich, wenn die Forderung unter Vorlegung der Urkunde abgetreten wird, dem neuen Gläubiger gegenüber nicht darauf berufen, dass die Eingehung oder Anerkennung des Schuldverhältnisses nur zum Schein erfolgt oder dass die Abtretung durch Vereinbarung mit dem ursprünglichen Gläubiger ausgeschlossen sei, es sei denn, dass der neue Gläubiger bei der Abtretung den Sachverhalt kannte oder kennen musste“.

<sup>12</sup> Zob. np. G. H. Roth (w:) *Münchener Kommentar, Bürgerliches Gesetzbuch, Band 2a, Schuldrecht, Allgemeiner Teil, §§ 241–432*, München 2003, s. 2557.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Tamże.

W podsumowaniu można stwierdzić, że sens art. 514 k.c. staje się w pełni zrozumiałą tylko przy założeniu, że mowa w nim o piśmie stwierdzającym wiarygodność pochodzącym od dłużnika (ew. od obu stron). Tylko wówczas bowiem, z jednej strony, istnieje wystarczająco silna podstawa do obciążenia dłużnika negatywnymi konsekwencjami niezamieszczenia w tym piśmie wzmianki o zastrzeżeniu wyłączającym dopuszczalność przelewu, a z drugiej, podstawa do ochrony dobrej wiary cesjonariusza. Wydaje się, że pismo pochodzące wyłącznie od wierzyciela (także wystawiona przez niego faktura) podstaw takich nie stwarza. Natomiast problem, kiedy można przyjąć, że dłużnik wyraził następczą zgodę na przelew, sanującą jego bezkusteczność, jest już kwestią wykładni oświadczeń woli.

*Roman Trzaskowski*